

Sygn. akt VI W 528/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział VI Karny Zamiejscowy w P.

w składzie:

Przewodniczący SSR Iwona Ganczarska-Rachańska

Protokolant Alicja Straszak

w obecności oskarżyciela publicznego - - -

po rozpoznaniu dnia 20 października 2015 roku

sprawy przeciwko D. J.

synowi R. i G.

urodz. (...) w B.

obwinionego o to, że w dniu 14 listopada 2014 roku w P. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pojemnika na nieczystości stałe o wartości 130 złotych, na szkodę S. L.,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

o r z e k a

1. obwinionego D. J. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 14 listopada 2014 roku w P. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pojemnika na nieczystości stałe o wartości 126,69 złotych, na szkodę S. L.,;

2. na mocy art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI W 528/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 października 2015 roku

W dniu 8 kwietnia 2015 roku do tut. Sądu Rejonowego wpłynął wniosek pokrzywdzonego S. L. o ukaranie D. J. za czyn polegający na tym, że w dniu 14 listopada 2014 roku w P. dokonał na jego szkodę zaboru w celu przywłaszczenia pojemnika na nieczystości stałe o wartości 130 złotych.

W związku z powyższym, sprawę tę zadekretowano jako o wykroczenie z art. 119 § 1 kw.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd uznał, iż brak jest niewątpliwych dowodów świadczących o tym, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia.

Opierając się na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony S. L. zamieszkuje w P. przy ul. (...), natomiast obwiniony D. J. jest jego sąsiadem, gdyż zamieszkuje przy tej samej ulicy pod numerem 2/2 i ich domy ze sobą graniczą. Przez pewien okres czasu utrzymywali ze sobą poprawne stosunki sąsiedzkie, które jednak ostatnio uległy pogorszeniu.

W dniu 8 listopada 2013 roku S. L. zakupił w Zakładzie (...) w P. pojemnik na śmieci o pojemności 120 litrów i wartości 126,69 złotych. Był to pojemnik plastikowy, koloru zielonego, na kółkach. Pojemnik ten stał na terenie jego posesji – z tyłu i nie był zabezpieczony.

Również obwiniony D. J. posiadał na swojej posesji pojemnik na śmieci i był to również pojemnik plastikowy, o pojemności 120 litrów, koloru zielonego, na dwóch kółkach. Obwiniony zakupił go w dniu 25 września 2014 roku w markecie (...) Sp. z o.o. sklep w B., za kwotę 127 złotych.

W dniu 14 listopada 2014 roku w godzinach południowych S. L. stwierdził na swojej posesji brak przedmiotowego kubła na śmieci. Faktu tego nie zgłosił od razu na Policję, lecz uczynił to dopiero w dniu 1 grudnia 2014 roku zgłaszając do protokołu ustne zawiadomienie o wykroczeniu. Oświadczył wówczas, że o kradzież podejrzewa swojego sąsiada D. J., ponieważ pojemnik na śmieci pojawił się na terenie jego posesji dopiero po 14 listopada 2014 roku, a wcześniej takiego pojemnika tam nie było.

W związku ze zgłoszeniem kradzieży, Komenda Miejska Policji w P. prowadziła w tej sprawie czynności wyjaśniające, zakończone odstąpieniem od skierowania wniosku o ukaranie do Sądu, z powodu niewykrycia sprawcy wykroczenia.

Dlatego pokrzywdzony S. L., korzystając z uprawnień o jakich mowa w art. 27 § 2 kpw, samodzielnie wniósł w dniu 08.04.2015r. do tut. Sądu Rejonowego wniosek o ukaranie jako oskarżyciel posiłkowy.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności na podstawie wyjaśnień obwinionego D. J. (k. 54-55) i zeznań świadka I. K. (k. 19) oraz częściowo zeznań świadka S. L. (k. 54v-55).

Ponadto Sąd uwzględnił dokumenty zawarte w aktach sprawy w postaci: wniosku o ukaranie (k. 1), protokołu przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 10), kserokopii faktury VAT z dnia 08.11.2013r. na kwotę 126,69 zł na nazwisko S. L. (k.13), kserokopii dowodu zakupu z dnia 25.09.2014r. m.in. pojemnika wartości 127 zł. (k. 18), pisma S. L. z dnia 21.01.2015r. skierowanego do Urzędu Miasta w P. (k. 21).

Obwiniony D. J. ma 47 lat, zawód: kierowca, pracuje, osiąga dochód w kwocie 3.400 zł netto miesięcznie, żonaty, według oświadczenia zdrowy, nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Obwiniony D. J. słuchany na rozprawie w dniu 20 października 2015 roku (k. 54-55) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył w sprawie wyjaśnienia. Wskazał, że posiadał taki sam pojemnik na śmieci, co S. L., który zakupił w Praktikerze w dniu 25 września 2014 roku i na okoliczność tego zakupu posiada paragon. Jego pojemnik był więc nowy, lśniący, bez zarysowań i nie nosił śladów długotrwałego użytkowania. Policjanci oglądali go kilkakrotnie i nie mieli zastrzeżeń.

Poza tym obwiniony oświadczył, że nielogicznym jest w jego ocenie, ażeby miał kraść sąsiadowi stary kubel na śmieci, kiedy nowy kubel kosztuje 130 złotych, a on zarabia ponad 3.000 złotych miesięcznie, a nadto żeby kubel ten miał stawać na posesji w miejscu widocznym dla wszystkich, w tym również dla S. L..

Zdaniem obwinionego, S. L. oskarża go fałszywie, gdyż aktualnie istnieje między nimi konflikt. Do tej pory często pomagał S. L. przy różnych pracach domowych i porządkowych, ale z powodu braku czasu ostatnio mu odmawiał pomocy, a S. L. jest człowiekiem złośliwym.

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za spójne oraz konkretne. Również zasady logicznego rozumowania, a także doświadczenie życiowe i zawodowe Sądu, wskazują na wiarygodność relacji obwinionego. Zebrane w sprawie dowody w żaden sposób nie przeczą wersji obwinionego i jednocześnie nie potwierdzają relacji pokrzywdzonego. Brak jest bowiem naocznych świadków zdarzenia. Nawet sam pokrzywdzony nie widział sprawcy rzekomej kradzieży mienia, zaś wskazanie D. J. jako sprawcę czynu opiera wyłącznie na własnym subiektywnym przypuszczeniu. Nie bez znaczenia jest jego osobista niechęć do obwinionego i istniejący między nimi konflikt.

Wskazać należy, iż wyjaśnienia obwinionego znajdują pełne potwierdzenie w zeznaniach **świadka I. K.**, złożonych podczas czynności wyjaśniających (k. 19). Wymieniona jest sąsiadką D. J., zamieszkuje bowiem przy ul. (...). Zeznała ona, iż we wrześniu 2014 roku podpisała umowę z ZGM na wywóz nieczystości oraz że parę dni wcześniej umowę taką podpisał również obwiniony D. J.. Nadto stwierdziła, że jest pewna tego, iż obwiniony przywiózł na podwórze z tyłu domu kubeł na śmieci o pojemności 120 litrów we wrześniu 2014 roku i zabezpieczył go łańcuchem.

Zdaniem Sądu, zeznania świadka I. K. są zgodne i spójne z relacją obwinionego co do meritum sprawy. Jest ona osobą obcą dla stron, bezstronną, nie zainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy. Dlatego jej zeznania zasługują w pełni na uwzględnienie jako wiarygodne.

Jeśli zaś chodzi o zeznania świadka S. L. (pokrzywdzonego), Sąd uznał, że nie są one przekonujące oraz nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Dlatego Sąd wziął pod uwagę jego zeznania tylko w zakresie, w jakim korespondują z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

S. L. słuchany na rozprawie w dniu 20 października 2015 roku (k.54v-55) zeznał, iż za kubeł na śmieci zapłacił w (...) w P. 126,69 złotych oraz że kubeł ten stał z tyłu posesji i nie był widoczny z ulicy. Do kradzieży doszło w południe, w tygodniu. Jednocześnie potwierdził, że nie słyszał żadnych odgłosów ciągnięcia kubła, ani nie widział sprawcy kradzieży. Ponadto zeznał, że taki pojemnik w Praktikerze kosztuje obecnie nie 132 zł, tylko ponad 149 zł, co świadczy o sfalszowaniu paragonu, który przedstawił D. J..

Pokrzywdzony podniósł również, że skoro wcześniej Sąd wyrokiem nakazowym uznał D. J. złodziejem, to musiał pojemnik ukraść obwiniony, a pojemnik musi wrócić na jego posesję, skoro dostał karę grzywny (k. 54-55).

Argumenty podnoszone przez S. L. nie zasługują na uwzględnienie, albowiem zgodnie z art. 506 § 6 kpk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r., Sąd rozpoznający sprawę po wniesieniu sprzeciwu nie jest związany treścią wyroku nakazowego, który utracił moc. Sprawa toczy się od początku na zasadach ogólnych, a każdy przeprowadzony dowód podlega wnikliwej analizie i ocenie przez niezawisły Sąd.

Zdaniem tut. Sądu, z analizy zeznań pokrzywdzonego nie wynika, aby S. L. mógł zasadnie twierdzić, że sprawcą kradzieży należącego do niego pojemnika na nieczystości stałe, o wartości 126,69 złotych (w zakresie w/w wartości mienia Sąd zmienił opis czynu), był D. J.. Jest to wyłącznie gołosłowne, subiektywne twierdzenie pokrzywdzonego, nie poparte żadnym obiektywnym dowodem, a przeczą temu pozostałe dowody, w postaci wyjaśnień obwinionego i zeznań świadka I. K. oraz w postaci dowodu zakupu pojemnika z dnia 25.09.2015r.

Absurdalne też wydaje się być twierdzenie pokrzywdzonego o sfalszowaniu paragonu z dnia 25.09.2015r., gdyż teraz cena pojemnika na śmieci oferowanego do sprzedaży w Praktikerze jest wyższa. Faktem powszechnie znanym jest, iż ceny tych samych produktów w różnych sklepach, a nawet w tym samym sklepie, są różne w różnym czasie. Zatem wskazywana przez S. L. okoliczność nie jest żadnym dowodem sprawstwa D. J..

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 119 § 1 kw, kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

W ocenie Sądu brak jest jednoznacznych i bezspornych dowodów wskazujących na sprawstwo obwinionego. Zebrane w sprawie dowody w żaden sposób nie potwierdzają relacji pokrzywdzonego. Brak jest bowiem naocznych i bezstronnych świadków zdarzenia, przy czym S. L. również nie widział sprawcy rzekomej kradzieży mienia i jedynie przypuszcza, iż był to D. J.. Do jego relacji należy odnieść się z dużą dozą ostrożności, zważywszy na istniejący konflikt między stronami.

Sąd uznał, iż sprawa ma charakter wyłącznie poszlakowy, zaś twierdzenia pokrzywdzonego nie są przekonywujące i nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Jeszcze raz podkreślić należy, iż D. J. udowodnił za pomocą paragonu z dnia 25 września 2014 roku wystawionego przez (...) Sp. z o.o. sklep w B., że w tym dniu zakupił pojemnik za kwotę 127 złotych (k. 18). Nadto nikt nie widział D. J., by dokonywał z posesji S. L. zaboru pojemnika na nieczystości stałe, nawet sam pokrzywdzony. Same przypuszczenia pokrzywdzonego odnośnie sprawcy wykroczenia nie mogą stanowić o winie obwinionego. Czynu tego mogła dokonać każda inna osoba. Poza tym, zdaniem Sądu, nie można wykluczyć sytuacji, że S. L. z wiadomych tylko sobie przyczyn celowo i świadomie fałszywie pomawia D. J. o dokonanie na jego szkodę czynu karalnego, gdyż ma w tym interes.

Przechodząc do rozważań prawnych należy podkreślić, że zgodnie z treścią przepisu art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść obwinionego.

Sformułowana w art. 2 § 2 kpk zasada prawdy materialnej wprowadza w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, przez które rozumie się ustalenia udowodnione, czyli takie, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Obowiązek udowodnienia odnosić należy jednak tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego [obwinionego], jako że on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 k.p.k.). Ze względu na te zasady wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne zarówno wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego [obwinionego], jak i wtedy - co chyba częściej ma miejsce - gdy nie udowodniono, że jest on winny popełnienia zarzucanego mu czynu przestępnego. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego [obwinionego], negujące tezy aktu oskarżenia [wniosku o ukaranie], zostaną uprawdopodobnione. Wyrok uniewinniający musi jednak zapaść również i w takiej sytuacji, gdy wskazywana przez oskarżonego [obwinionego] teza jest co prawda nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano udowodnić mu sprawstwa i winy. Należy podkreślić, że walor prawny uniewinnień z różnych powodów jest taki sam, ponieważ polskie prawo karnoprosowe nie przewiduje tzw. wyroków pośrednich, czyli pozostawiających daną osobę w stanie ciągłego podejrzenia (*absolutio ab instantia*; zob. wyrok SN z dnia 28.03.2008 r., III KK 484/07).

Odnosząc powyższe rozważania prawne do ustalonego w sprawie stanu faktycznego wspomnianą zasadę postępowania „in dubio pro reo” (art. 5 § 2 kpk), zdaniem Sądu, należało zastosować w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na względzie, Sąd uniewinnił obwinionego D. J. od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 kw, zaś kosztami postępowania – na mocy art. 118 § 2 kpw - obciążył Skarb Państwa.